

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 6 Sierpnia r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dn. 4 średnia.	27 cal. 9,15 lin.	+ 15,17 stopn	Południowy	Pogoda
	dn. 5 średnia.	27 ~ 7,87 —	+ 15,83 —	Połud. Zach.	Pogoda
	dn. 6 godz. 5	27 — 6,6 —	+ 16,	Zachodni	Pogoda

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Moskwa dnia 17 lipca.

Jego Cesarska Mość oświadcza swoje ukontentowanie za odbyty dnia dzisiejszego przegląd 14tej dywizyi pieszej i półku ulickiego pieszego: dowódcy 5go korpusu pieszego, generałowi piechoty, Hrabieciu *Tolstoy*, naczelnikowi sztabu tego korpusu; naczelnikowi dywizyi, oraz dowódcóm brygad i półków dla niższych rang przeznacza po rublu, po funcie mięsa i po porcy wódki na człowieka, dla żołnierzy (żołnieram) po dwadzieścia pięć rubli, a dla vice-żołnierzy (vice-żołnieram) po piędziesiąt rubli na człowieka.

Dnia 19 lipca.

Jego Cesarska Mość oświadcza zupełne swe ukontentowanie moskiewskiemu wojennemu generał gubernatorowi, generałowi *Xięciu Galicynowi*, za porządek, sprawność i ochętność, znalezione w stołeczném mieście *Moskwie*; również komendantowi, generał majorowi, *Wolkowemu*, i ober-policmeystrowi generał majorowi *Szulginowi* za sprawność policyi. (*Ruski Inwalid*)

WILNO.

Według zaprowadzonego zwyczaju, uproszone przez Towarzystwo Dobroczynności Damy, odbyć raczyły tegoroczną wielkonocną kwestę na ubogich przeznaczoną. Szczególne zbiory tych Dam szanownych, umieszczają się w porządku, jak były wniesione do kasy Towarzystwa:

Pani *Teresa z Weyssenhoffów Soltanowa* stolnikowa z Panną *Oktawią Kublicką* zebrały: złotem, czer. zł. 23, pół-imperyal 5ciorublowy 1; rubli assygn. 45, rubli srebr. 115, talar. hol. 3, talar. prus. 8, monetą sr. ross. rubel 1 kop. 7½, miedzią kop. 13½.

Xiężna Elżbieta Giedroyciowa prezydentowa sądów granicznych z Panną *Eleonorą Gielgudówną* strażnikówną lit. zebrały: złotem czer. zł. 12, pół-imperyal 5ciorublowy 1; rubli ass. 170, rub. sr. 265; pół rublami, rub. sr. 18 kop. 50; tal. hol. 5, talar. prus. 15, 5cioletówkami sztuk 30, monetą drobną rub. sr. 49 kop. 70. *W effektach*, garnuszek 1, paczek cykoryi 1, pieprzu paczek 1.

Pani *Maryanna Malecka* asessorowa sądu gł. 2go depart. zebrała: w złocie czer. zł. 25; rubli sr. 121; talar. prus. 21; talar. hol. 4; dawny koronczyk, i pieniądz srebrny 1.

Pani *Salomea Becu* kolleska sownietnikowa professorowa uniwer. wileń. z Panną *Aleksandrą Becu* zebrały: w złocie czer. zł. 26, pół-imperyal 5cio-

rublowy 1, rubli sr. 193; rubli ass. 35; talar. hol. 16, talar. prus. 20, pół rublami i różną monetą zł. 448 gr. 5, miedzią zł. 7 gr. 17. Przytém ofiary w zbożu, od X. Biskupa *Kundzicza* żyta beczech 2, od WW. *Panien Bernardynek* stomicalskich żyta beczkę 1; od Pana *Dąbrowskiego* rotmistrza rewers w roku 1809 sierpnia 24 wydany, do pozyskania za nim 7 purów lipawskich żyta należnych od P. *Szymkiewicza*.

Pani *Konstancja z Toplickich Korsakowa* majorowa wojsk polskich zebrała: rub. sr. 207, rub. ass. 100; prócz tego książki ofiarowane z drukarni XX. *Missyonarzów* następne: *Nauka chrześcijańska sztuk 20; Nabożeństwo codzienne sztuk 5; Wybor modlitw sztuk 5; Officjum sztuk 2; Złoty ołtarzyk sztuk 2.*

Panna *Ludowika Gorska* starościanka z Panią *Libelt* zebrały w złocie: czer. zł. 51, pół-imperyal 5ciorublowy 1, rubli sr. 137 kop. 50; rubli ass. 210; talar. hol. sztuk 13; monetą zagraniczną rubli sr. 25 kop. 60.

Pani *Elżbieta Rogowska* kapitanowa gwardyi, zebrała czer. zł. 17, rubli sr. 59, rubli ass. 130, talarów holend. 3.

Te wszystkie pieniądze wymienione na srebro rossyjskie, uczyniły sumę w kassie Towarzystwa Dobroczynności rubli sr. 2,112 kop. 26½.

Zbiór tak znakomity jest owocem trudów i pracy dobroczynnych Dam, które przez samę ochotę czynienia biednym pomocy, staraniem swoim przyczynić się raczyły do zwiększenia funduszów ubogich, a tym sposobem zapewniły los wielu nie-szczęśliwych rodziny.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 11 sierpnia. Dnia 6 b. m. w kościele PP. Wizytek w *Warszawie* odbył się uroczysty obrządek konsekracji JW. *Ignacego Czyżewskiego*, biskupa augustowskiego. Konsekratorem był JW. *Prażmowski*, biskup płocki senator królestwa. Assystowali JW. *Lewiński*, biskup podlaski senator królestwa, i JW. *Dzięcielski* sufragan kaliski.

Po tygodniowym pobycie swoim w tej stolicy wielki poseł Szacha Perskiego, *Mirza Abul Hasan Chan*, opuścił dnia onegdajszego *Warszawę*, udając się na *Brześć Litawski* do *Moskwy*. Zatrzymał się umyślnie dłużey dni kilka do powrotu Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xiążęcia *Konstantego* dla złożenia mu swego uszanowania. Przez cały czas pobytu swego w *Warszawie*, starał się poznać wszelkie piękności tego miasta, pokazywał się na miejscach poświęconych zabawie,

i z upodobaniem w przytomności licznie zebranych osób odwiedzał ogrody publiczne. Zwiędziwszy całą prawie Europę, widział woyska różnych narodów, ale przypatrzwszy się instytutom wojskowym w *Warszawie*, i mając sobie kilkakrotnie przez Jego Cesarzewicowską Mość W. Xięcia *Konstantego* okazane woysko polskie, z wielkiem upodobaniem przypatrywał się jego obrótom, publicznie oświadczył szczególne swoje ztąd zadowolenie, i słusznie przyznał woysku naszemu przed innemi pierwszeństwo.

FRANCYA.

Paryż d. 22 lipca. Xiążę *Castelcicala*, poseł neapolitański przy dworze tutejszym, miał znowu d. 19 b. m. długie wysłuchanie u Króla, a nazajutrz był u Barona *Pasquier*, ministra naszego.

Bawiący tu dwaj neapolitańczykowie wyjechali śpiesznie do *Neapolu*, gdzie chcą wydawać gazetę liberalną.

Tutejsza gazeta pod napisem *Konstytucjonista*, czyni uwagę; iż z pomiędzy wszystkich krajów zostających pod berłem *Burbonów*, jedno tylko królestwo neapolitańskie żadney dotąd nie miało konstytucyi; musiało więc pójść za przykładem innych.

Król hojnie udarował wyjeżdżającego do *Londynu* Xięcia *Decazes*; dał mu 14 najpiękniejszych koni z stajni swojej i znaczną ilość pieniędzy. Szacowniejszym zaś darem jest wizerunek monarchy, mający zdobić paradny pokój Xiążęcia w *Londynie*. Malował go, jak słyhać, *P. Gerard*.

Z 59 deputowanych wychodzących po terażniejszy posiedzeniu, jest 18 z prawey strony, tyleż z prawego środka, tyleż także z lewey strony, 4ch z lewego środka, i dotychczasowy prezes izby. Oprócz 59 deputowanych, których na ich miejsce zgromadzenia obwodowe wybrać mają, zgromadzenia departamentowe wybiorą jeszcze 172 deputowanych podług nowego prawa; tak więc w przypadku niezupełney odmiany członków izby, wypadnie wybrać ogółem 231 nowych deputowanych. Z pomiędzy wychodzących znakomitszymi są: 1) z prawey strony *PP. Labastide, Beaurepaire, Blanquant de Bailleul, Boisselin, Bourdeau Bourdonnaie, Bruyere-Chalabre, Cornet d'Incourt, Lainé, Lizol, Maccarthy, Patillot de Lornes, Ravez*; 2) z lewey strony; *PP. Bignon, Dupont de l'Eure, Dumeillet, Lazay-Marnesia, Beslay* i t. d.

Dnia 24 lub 25 b. m. nastąpi zamknięcie obrad obu izb. Teraźniejszy zatem posiedzenie zaczęte d. 29 listopada, trwałoby 271 dni.

Według konstytucyi, żaden par nie może być inaczej uwięzionym, chyba za zezwoleniem izby swojej. Teraz dwóch parów pozwano do sądu za długi; zachodzi więc pytanie, czyli przywilej ten zasłania dłużników od aresztu osobistego? Żwawe w tej mierze były obrady na kilku sesjach, i kommissya, której tłumaczem jest Hrabia *Lally Tollendal*, musiała zdać powtórna sprawę w tej mierze. Oświadczyła: iż konstytucya oddaje pod wyrok izby postanowienie, w jakim razie par może być uwięzionym, i że izba poczytuje to za prerogatywę przywiązaną do dostojności para, aby we wszystkich sprawach cywilnych, wolność osobista para była zawsze świętą i nietykalną. Powiedział atoli wspomniany Hrabia, iż właściwie osoba Królewska tylko jest nietykalną i świętą; tu zaś nie masz mowy o ospe-

bie para, lecz o osobistej jego wolności w rzeczach cywilnych. Kilku członków izby, a nawet urzędników ostrzegało, aby izba nie ściągnęła na siebie wyrzutu, iż chce członkom swoim nadać prawo niepłacenia zaciągniętych długów. Stało na tém, iż par bez zezwolenia izby nie może być uwięzionym.

ANGLIA.

Londyn dnia 28 lipca. Liczba krzesel w izbie wyższej, których dotąd było blisko 200, ma być powiększoną, bo d. 17 sierpnia licznego zgromadzenia parów spodziewać się należy. Będzie ich przeszło 300. Słyhać, iż ma być także osobne krzesło dla Królowey, która chce być obecna na swojej sprawie. Parowie, którzyby nie zjechali, podpadną karze pieniężney 100 funtów szterlingów za każdy dzień niebytności swojej, a oprócz tego zostaną uwięzieni w *Tower*, z wyłączeniem atoli tych, którzy mają przeszło 70 lat.

Nie zdało się, aby nowe propozycye uczyniono dla załatwienia nieszczęsney sprawy królowey. Już o nich teraz zupełnie ucichło. Planą jest także pogłoska, aby z tego powodu monarcha poróżnił się z Xiążęciem *York*, bratem swoim. Wszyscy Xiążęta; a między niemi *York, Sussex* i *Cambridge* byli d. 23 b. m. na pokojach u Króla.

Hrabia *Vassali* udał się na powrót do stąlego lądu, w celu (jak słyhać) sprowadzenia z *Włoch* do *Londynu* świadków ze strony królowey.

Tytułu Xiążęcia *Wallii* używali następcy tronu angielskiego od czasu panowania *Edwarda I.* Monarcha ten wojując od roku 1276 do 1283 z mieszkańcami tego Księstwa, którzy żadnym sposobem nie chcieli poddać się władzy jego, uczynił im w roku 1283 propozycyą: czyliby nie przyjęli za zwierzchnika swego Xiążęcia, któryby był ich ziomkiem, nienaganne życie prowadził, i ani słowa po angielsku nie umiał? Odpowiedzieli, iż na to zezwalają. Pokazał im wtenczas *Edward* nowo-narodzonego syna swego, którego małżonką jego w zamku *Gaenarvon* w Księstwie *Wallii* powiła. Mieszkańcy wykonali natychmiast przysięgę wierności.

Gazeta dworska z d. 22 b. m. umieściła następujące rozkazy tajney rady z d. 12 b. m. względem wolnego handlu zagranicznych krajów, z któremi Anglia w przyjacielskich związkach zostaje, a które prowadzą handel do przykładu *Dobrej Nadziei* i wyspy *ś. Maurycyego* czyli *Isle de France*. „Wolno jest okrętom angielskim, za zwykłą opłatą cła, wprowadzać wszystkie plody takich krajów, oprócz bawełny, wełny, żelaza i stali. Takiegoż prawa używać mają okręty zagranicznych krajów, które podobnego handlu okrętom angielskim dozwolają; zapłacą jednak osobne cło wchodowe, jeżeli okręty angielskie, wypływając z zagranicznych krajów, wyższe cło, aniżeli okręty krajowe, opłacać muszą; prócz tego oraz zapłacą cło wychodowe po 8 od sta wartości więcej jak angielskie, któreby towary wyprowadzały, wyjąwszy, gdyby co do cła, opłaty za skład i konsumpcyi, żadna nie zachodziła różnica, czyli towary znajdując się na własnych krajowych lub angielskich okrętach.”

Król mianował Pana *Stratford Canning* posłem pełnomocnym angielskim przy rządzie Zjednoczonych Stanów północney Ameryki.

Dnia 25 b. m. spuszczone w *Chatham* z war-

złatu nowo wybudowany okręt liniowy *the Trafalgar* w obecności Xiążęcia Klarencyi i tłumu ludu. Jest jednym z największych okrętów wojennych i będzie pamiątką świetnego zwycięstwa Lorda *Nelsona*. Zdobę go wizerunek zmarłego bohatera. Ma długości 196 stóp, i może wziąć 2386 beczek siędaru. Szerokość wynosi 52 stóp, a głębokość 22. Znajduje się na nim 112 dział i 800 ludzi.

Dotąd nie odebrano tu żadnej wiadomości od Porucznika *Parry*, który dowodzi wyłaną w roku zeszłym wyprawą na morze spokojne, lubo kilka okrętów z tamtąd z połowu wielorybów powróciło. Domysla się, iż wspomniany porucznik musiał znaleźć przeyscie przez Sund lankasterski. Oba bowiem okręty jego *Hecla* i *Griper*, widziano w roku przeszłym o jeden dzień drogi odległe od tego Sundu. Spodziewamy się więc wiadomości od niego przez *Kamczatkę*.

Izba wyższa. D. 24 b. m. Lord *Erskine* podał następującą prośbę królowej.

„Ubolewa nad tém Królowa, że izbie wyższej podobało się odrzucić jej prośbę o udzielenie jej listy świadków, którzy na poparcie niezważającego ją rozwodowego bitu mają być słuchani, i że Królowa i pełnomocnicy jej zostają w zupełnej niepewności tak względem czasu i miejsca; mających związek z oskarżeniem; jako też względem osób, które przeciwko niej świadczyć mają. Dziś Królowa zanośi prośbę do izby Lordów, aby jeneralnemu jej pełnomocnikowi wskazać *miejsce* lub *miejsca*, gdzie zarzucone jej kryminalne czyny popełnić miała. W przypadku odmówienia tego, nie mogłaby przysposobić się do odpowiedzi na oskarżenie, lub wcześniej użyć sposobów sprowadzenia świadków na obronę swoją; których szukać wypada wszędzie; gdzie w przeciągu ostatnich 6 lat bawiła, a którzy mieli sposobność uważania jej postępów. Prosi nareszcie Królowa, aby pełnomocnik jej i agent mogli stanąć u kratak izby dla poparcia niniejszej prośby.”

Lord *Erskine* oświadczył, iż odrzucając izba tę prośbę, utraci swój charakter, honor i sławę, jaką od wieków z sprawiedliwości posiadała. Kanclerz powiedział, iż gdyby w protokółach obrad izby znaleziono jaki przykład przychylenia się do podobnej prośby, nie czyniłby żadnego w tej mierze oporu; czego gdy nie masz, poczytuje więc sobie za powinność nie zezwalać na żądanie, które się nie zgadza z istniejącymi urzędzeniami izby. Lord *Holland* twierdził, iż nieustanne ministrów zapewnienia o bezstronnej sprawiedliwości, nie każą się spodziewać odrzucenia prośby Królowej. Hrabia *Liverpool* rzekł, iż oskarżenie nie tyce się cudzołóstwa raz tylko popełnionego, lecz długiego gwałcenia wiary małżeńskiej, i że dla tego właśnie nie można oznaczyć miejsca i czasu. Wreszcie Pan *Brougham*, pełnomocnik jej oświadczył, iż wie co jest w zielonym worku. Po kilku innych głosach, wniósł Lord *Erskine*, aby izba pozwoliła obrońcom królowej stanąć u kratak, czego jednak większość 25 kresek odmówiono.

Na późniejszej sessyi czytano znowu poselstwo królowej z oświadczeniem, iż życzy sobie być obecną codziennie na sprawie swojej w izbie wyższej. Prosi oraz, aby Lordowie wyznaczili dla niej miejsce, z któregooby wszystko, co świadkowie zeznawać będą, dokładnie słyszeć mogła.

Wczoraj odroczyła izba wyższa dalsze swoje obrady do dnia 15 sierpnia.

Na sessyi izby niższej d. 24 b. m. zapowiedział Lord *Castlereagh*, iż nazajutrz wniesie, aby izba obrady swoje do d. 21 sierpnia odłożyła. P. *Wetherell* zwrócił uwagę izby na obmierzły artykuł umieszczony w gazecie pod napisem: *Flyndel's Western Luminary*, w takiej osnowie: „Czyliż kobieta oddana (jak powszechnie wiadomo) *Bachusowi* i *Wenerze*, która spotkana na ulicy, powinna być oddana do *Dridewell* (domu kary i poprawy) i tam wziąć różgami; czyliż, mówię, taka kobieta może być wystawiona jako cierpiąca niewinność?” Jestem przekonany (mówił dalej P. *Wetherell*), że izba zgadzi się ze mną, iż takie grubiaństwo podkopuje publiczną sprawiedliwość, i że nie wypada puszczać tego bezkarnie. Podam więc jutro wniosek względem zalecenia jeneralnemu prokuratorowi królewskiemu, aby wydawcę gazety: *Flyndel's Western Luminary*, z powodu przytoczonego artykułu pościągnął do sądu.

Data 27 b. m. odłożyła izba niższa dalsze obrady swoje do dnia 21 sierpnia.

W E O C H Y

Neapol, dnia 15 lipca. Xiążę *Cariati*, poseł *Miurata* przy dworze wiedeńskim w latach 1812 i 1813, a potem przy głównej kwaterze mocarstw sprzymierzonych; nakoniec zaś w *Wiedniu* na kongresie, wyjechał dnia 12 b. m. w nadzwyczajnem zleceniu do dworu austriackiego. Słychać, iż kawaler *Tocco* będzie podobnie wysłany do *Paryża* i *Londynu*. Był on dawniej posłem *Miurata* przy dworze angielskim, który go jednak nie uznał.

Podatek gruntowy zwany *fundaria*, który nie mało przyłożył się do zaszłej w kraju naszym rewolucyi, jest bardzo uciążliwym. Wynosi bowiem 35 od sta wszystkich dochodów dóbr ziemskich.

Abelino, gdzie powstańcy wyszedłszy z *Nola*, najpierw się zebrali, leży o 22 mil włoskich (5½ niemieckich) od *Neapolu*. Osada w *Portici* przypięła także trójkolorową kokardę. Jenerał *Nugent*, służył dawniej w woysku austriackim, i 3 lata dowodził nim, gdy stało w kraju neapolitańskim.

Ostatnie wypadki, które tu zaszły, ztąd szczególnie pochodzą; iż *Carbonari* (węglarze) ujęli sobie woysko; albo raczej, iż żołnierze i wielu oficerów przeszło do nich i ogłosiło konstytucyą. Polityczne to tajemne i rozciągle towarzystwo, miało na celu połączenie wszystkich krajów włoskich w jedną rzeczpospolitą lub konstytucyjną monarchią, i uwolnienie ich od obcego wpływu. Zawiazane od lat kilku chciało się z początku opierać przewadze francuzkiej, i nawet od Anglii doznawało pomocy. Później atoli zmieniło swój zamiar. Nawigocy było czynnem w latach 1813 i 1814, oraz za powrotem *Bonapartego* z wyspy *Elby*. Zdaje się, iż *Miurat* posuwając się ku *Lombardyi*, polegał na jego wsparciu. Roku 1814 uwięziono w *Medyolanie* wiele znakomitych wojskowych, jako uczestników tego związku. Nie ogłoszono jeszcze urzędowych wiadomości o naczelnikach tego towarzystwa, urządzeniu jego i t. d.; wiadomo atoli, iż dotąd jeszcze istnieje.

Gazety neapolitańskie nie prawie dawniej nie donosiły o wypadkach w Hiszpanii. Woysko jednak dowiadywało się o nich z gazet angielskich, wychodzących w *Malcie* i *Korfu*. Zdaje się, iż

i to także miało wpływ do rewolucyi w kraju naszym.

Dnia 3 b. m. wyszło w *Rzymie* obwieszczenie, które między innemi wyraża: „Gdy doszło do wiadomości papieża: iż od kilku miesięcy znajduje się w *Rzymie* i całym kraju bardzo wiele próżniaków i włóczęgów, zaleca się więc wszystkim ludziom zdatnym do pracy, bądź krajowcom, bądź cudzoziemcom, aby w przeciągu 10 dni udowodnili swój sposób do życia, pod karą przepisanych dawniejszymi urządzeniami.”

Królestwo Wirtemberscy przyjechali d. 7 lipca do *Genui* pod nazwiskiem hrabstwa *Teck*, Używać tam będą kąpiele morskich.

Lękają się w *Rzymie* o zdrowie papieża, któremu życzą aby lata *ś. Piotra*, to jest 25 lat, panował. Żaden jeszcze papież tak długo nie rządził, lubo nie jeden w dosyć młodym wieku zasiadł na tronie.

Umarł w *Rzymie* jenerałny kommissarz inkwizycyi rzymskiej, *Angelo Maria Merenda*, z zakonu dominikanów. Miał lat 69.

Wiele podeyrzanych ludzi uwięziono w wyższych Włoszech i kraju papieżkim.

HISZPANIA.

Madryt dnia 15 lipca. Słychać, iż stany razem z Królem wezwą ościenne morskie mocarstwa, aby wspólnemi siłami powściągnęły rozboje rządów barbaryjskich. — Też stany przychyliły się do żądania wdowy po straconym jenerale *Lascy*, aby jej akta sprawy męża udzielono.

Oświecenie tutejszej stolicy d. 9 b. m. było nader wspaniałem. Pomiedzy napisami. czytano następujące: *Teraz jest naszym! — Powstała Hiszpania; z łona jej wolność wyrośnie.* Na wszystkich teatrach śpiewano stosowne pieśni. O północy tłum ludu przyszedłszy z muzyką przy pochodniach na dziedziniec zamkowy, wykrzyknął: *Niech żyje Król!*

W ciągu 3 pierwszych sessyji junty przygotowawczej stanów, uważano z radością umiarkowanie i winne uszanowanie ze strony licznych słuchaczy na galeryach. Niechętni, którzyby chcieli zmienić teraźniejszy porządek rzeczy, rozgłaszali, iż słuchacze na galeryach mieli niejaki wpływ na obrady zgromadzenia; złość tę potwarzy dostatecznie przekonywa o charakterze deputowanych i chwalebnych przymiotach, tutejszej publiczności. Sposób myślenia mieszkańców, a nie przymus policyi utrzymuje tu spokojność i porządek. Lud wita Monarchę radosnemi okrzykami, gdy się przejeżdża lub na ganku pokaże. Przechadza się Król często z rana w towarzystwie jednego z kamerdynerów swoich lub kapitana gwardyi. Jenerała *Ballestros*, vice-prezesa tymczasowej junty rządowej, która przestała urzędować, mianował jenerałem inspektorem milicyi, i zaszczycił go wielką wstęgą orderu *Karola III*; czterech zaś członków tej Junty mianował honorowemi radcami stanu.

Wydał Monarcha kilka wyroków; jednym zniósł zupełnie *tortury* i *inkwizycyę*; drugi samemu tylko Królowi nadaje tytuł *Najjaśniejszy*; a trzeci stanowi roczny dochód królewski w ilości 40 milionów realów, czyli 16 milionów złotych polskich.

Niedawno odezwał się ktoś w sali obrad stanów: *Niech żyje Quiroga!* jenerał prosił zaraz prezesa, aby temu jegomości zalecił zachować przyzwyczajony porządek.

Dnia 11 b. m. przybyły tu z Andaluzyi dwa pułki, jeden karabinierów konnych, a drugi artyleryi. Oba należą do sześciotysięcznego korpusu, który ma się zebrać w okolicach tutejszej stolicy.

Jenerał *Riego*, który zastępuje jenerała *Quiroga* w dowództwie wojska na wyspie *Leon*, przybył dnia 3 b. m. do *Kadyxu*.

Uchwalony przez stany adres podziękowania Królowi, jest prawie powtórzeniem mowy, którą miał Monarcha przy ich zagaieniu. Oddała go deputacya złożona z 17 członków.

Damy w *Walencyi* noszą trzewiki *à la Constitution*.

W *Sewilli* uwięziono kilku kanoników, którzy należeli do intryg. Kierowali zaś nimi byli deputowani, *Garcia* i *Cornel* oraz dawniejszy spowiednik królewski *Ostaloza*.

Jenerał *Odonojhu* wydał urządzenie względem środków ostrożności w *Sewilli*, tak z powodu niejakich intryg, jako też morowego powietrza grasującego na wyspie *Maiorce*.

Gazeta tutejsza pod napisem *Miscelanea* donosi o odkrytym spisku w *St. Jago*, do którego kilka znakomitych osób należało.

W *Pampelunie* zaszły niejakie rozruchy. Chciano wprowadzić zakazane towary; żołnierze zatrzymali użytych do tego ludzi, którzy na nich kamieniami rzucali; musieli więc żołnierze wystrzelić, i kilku zabili.

W *Kadyzie*, *Kordubie* i kilku innych miastach, użyto dzielnych środków do schwytania licznych rozbojników, którzy związki handlowe tamują i i podróży napastują.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Odebrany w *Londynie* list z *Kingston*, na wyspie *Jamaica*, pod d. 10 czerwca donosi o przybyciu tam 40 kilku oficerów i 150 żołnierzy z legionu irlandzkiego, będącego w służbie powstańców amerykańskich. Dnia 18 maja zaszła bitwa między wojskiem hiszpańskiem i powstańcami pod jenerałem *Montillo*, po której powstańcy cofnęli się do miasta portowego *Rio de la Racha*, w prowincyi *Wenezueli*. Nazajutrz jednak, wspomniany jenerał przybrawszy osadę miejscową wyszedł naprzeciw wojska hiszpańskiego, i zupełnie odniósł zwycięstwo. Wróciwszy żołnierze z pobojowiska, domagali się zaległej płacy, której gdy nie dostali, zapalili i zrabowali miasto. Admirał *Brions* prowadził irlandczyków na okręty *Cordellia* i *Drummond*, i zabrawszy łupy popłynął spiesźnie z flotylą swoją, jak się domyślają, do wyspy *St. Domingo*. Drugiego dnia wysadzono zamek na powietrze, zapewne z rozkazu rzeczzonego admirała. Jenerał *Montillo* chciał prowadzić wojsko swoje do *St. Martha*; lecz żołnierze wypowiedzieli mu posłuszeństwo.

Rząd chilijski przeznaczył lordowi *Cochrane* 20,000 morgów gruntu w dowód wdzięczności narodowej za uczynione przysługi.

Listy kupieckie odebrane w *Londynie* zapewniają, iż rząd rzeczypospolitej kolumbijskiej wezwał jenerała *Bolívar*, aby z powodu odmiany rzeczy w Hiszpanii, rozpoczął układy z jenerałem hiszpańskim *Morillo*.

Kurs wileń. na assyg. od d. 3 sierp. rubel sr., 3 r. kop. 79; czer. zł. nowy r. 11, kop. 57, stary r. 11 k. 19; imperyal 36 r. 80 kop.

Wilno dnia 6 Sierpnia 1820 roku v. s.

Telsze dnia 27 czerwca.

W dniu dzisiejszym odbyły się popisy naukowe uczniów szkoły Telszewskiej powiatowej, na stopniu gimnazjowym, utrzymywanej przez Xieży Bernardynów. Zaszczycony został ten obchód obecnością JW. Barona Antoniego Rönne honorowego dozorcy szkół w powiecie Telszewskim, jego zastępcy JWJ. Xdza Benedykta Smigielskiego Prałata dyecezyi Zmudzkiej, tudzież obojey płci licznie zebranych obywateli; w których przytomności uczniowie sześciu klas tej szkoły, dali dowód rocznego w naukach postępu, z chlubnych dla nauczycieli i dozorujących ich edukacją, a z pociechą rzetelną dla rodziców krewnych, oraz spółobywateli. Otworzył ten akt mową pełną wdzięków i przyjemności JW. JX. Benedykt Smigielski Prałat dyecezyi Zmudzkiej, kawaler krzyża duchowney zasługi, zastępca honorowego dozorcy, w której przekładał młodzi szkolney pożytki z nauk, cennosc czasu, a ztąd potrzebę oszczędzania i na pożytek obracania każdej chwili. Mówił po nim uczeń klasy piątej JP. Michał Gadon Podkomorzyc, w imieniu współ-uczniów, oświadczając wdzięczność najwinnieyszą Tronowi, który opiekuje się naukami, tudzież nauczycielom, władzom dozorującym oświatę, niemniej licznie zebranym Obywatelom, w których obecności pod sąd publiczny postęp nauk swoich oddają uczniowie. Po ukończonych zaś popisach uczniów z klas wszystkich, JW. Baron Antoni Rönne dozorca honorowy szkół tego powiatu, w mowie napelnionej żywymi wyrażeniami i zwykłą sobie erudycją i płynnością, wskazał uczniom przyjemność, której sami doświadczać muszą z postępu jaki uczynili w naukach, podał rady dla tych uczniów, którzy po ukończonym kursie szkół powiatowych, mają się oddać drodze naukowej, tudzież wskazał prawidłę dla wszystkich, którzy po skończonej teoryczney w szkołach nauce, do praktyczney światła nauki wchodzić będą. Późem, ogłosił imiona uczniów którzy celowali nauką w tej szkole. Na-

ostatek, w imieniu obywateli tego powiatu, JW. Włodzimierz Gadon b. Marszałek powiatu Telszewskiego, przez głos tkliwością i czuciem przejmujący, wynurzył wdzięczność jaką rodzice, krewni i wszyscy obywatele, tudzież młodzież szkolna, winna najlepszemu z Monarchów, pod którego berłem wszystkie nauki kwitną i opieki doznają; poświadczył korzyść z licznych trudów jakich już dozorca honorowy nieoszczędzał przez wizytowanie i zajęcie się wszystkimi szczegółami, ściągającemi się do nauk, funduszów i wzniesienia oświaty w szkołach powiatu Telszewskiego, oddał sprawiedliwość i przypomniail obowatolom i ich synom, jak wiele są winni zakonowi XX. Bernardynów, którzy swoim kosztem dom szkolny wymurowali, nauczycieli dobranych i ozdobionych cnotą i nauką, własnym funduszem utrzymują, przez co kilkaset młodzieży ma sposobność wykształcenia się. Zamknął ten akt Hymn odśpiewany *Te Deum Laudamus*, a każdy obecny miał serce napelnione, pociechą i przyjemnością. Celującemi w naukach byli nastąpi: Z klasy pierwszej Roman Leszczewski, Józef Gintylło, Ignacy Jasiewicz, Teodor Juszkiewicz, Maciej Kompowski, Piotr Stańkiewicz, Michał Woytkiewicz. Z klasy 2giej Ignacy Bagień, Józef Jakuszowicz, Józef Lidziewicz, Józef Miłaszewicz, Julian Makowski, Jan Narkiewicz, Tomasz Pawłowski, Julian Rukuyza, Piotr Rymkiewicz, Karol Szmel, Tadeusz Zakiewicz, Izidor Zalewicz, Jan Zylewicz. Z klasy 3ciej: Józef i Jan Gintylłowic, Leon Lutyk, Jan Latukiewicz, Franciszek Pawłowski, Joachim Rubałowicz, Waleryan Syrutowicz, Franciszek Wołodkiewicz, Antoni Zmayłło. Z klasy 4tej: Onufry Bernatowicz, Jerzy Bitowit, Szymon Butrym, Jan Giniat, Barnab Rohulko, Jan Stulpin, Michał Ważyński, Antoni Woytkiewicz. Z klasy 5tej: Piotr Butkiewicz, Michał Gadon, Alexander Ostrowski, Alexander Samborzecki, Wiktoryn Syrutowicz. Z klasy 6tej: Jakób Batowicz, Dominik Dowhor, Kazimierz Krawz, Józef Noreyko, Onufry Wołodkiewicz.

D z i e r ż a w a.

1. Kommissya ekonomiczna Litewska Ewangelicko-Reformowana, do powszechney wiadomości podaje: iż folwarki kościelne, w guberniach Litewsko-Wileńskiej i Grodzieńskiej, oraz Mińskiej, położone: pod zarządzeniem Synodu Litewskiego Ewangelicko Reformowanego zostające, wychodzą z arendowney dzierżawy w dniu 11 apryla następnego 1821 roku, zatem z polecenia rzeczzonego Synodu, mają być przez niniejszą kommissyę, zebrać się mającą do miasta Guberskiego Wilna, na placu kościelnym Ewangelicko-Reformowanym, za Trocką bramą, przy kościele położonym, na posiedzenia swoje, poczynawszy od dnia 11 januaryi następnego 1821 roku, w nową arendowną sześciocletnią dzierżawę wypuszczanemi, życzący więc zadzierżawić takowe folwarki, raczą się jawić do niniejszej kommissyi, w dniu oznaczonym to jest 11 januaryi następnego 1821 roku na sessyę ranną od godziny ósmej poczynającą się. Wedle postanowienia rzeczzonego Synodu kontrahentami do zadzierżawienia folwarkow kościelnych, być nie mogą: woyskowi, koronni i policyjni urzędnicy, w czynney służbie zostający. Urzędnicy Synodu Ewangelicko-Reformowanego Litewskiego, jako to: kuratorowie, aktor interessow kościelnych, kommissarze kommissyi niniejszej, równie jak i wszyscy duchowni, tudzież nauczyciele szkół, i kobiety. Udzielnie: z trzymających dopiero folwarki kościelne, ci: którzy raty arendowne zawinili funduszowi kościelnemu, i onych regularnie nieopłacali, albo w należnościach ex re possessyi arendowney nie uścili, którzy spor, i procedera o pretensye z funduszem kościelnym wiedli, włóścian uciemiężali, nadużyciow, i ucisku dopuścili się; nadto graniczący z folwarkami kościelnymi w dzierżawę żądanymi, tak sami dziedzice jako i z ręki ich jakiego bądź tytułu dzierżawcy, tym więcej process z temi folwarkami kościelnymi o granicę wiodący. Mający zaś prawo, i życzący być kontrahentami do zadzierżawienia folwarkow kościelnych, obowiązani są złożyć ewikcyę, opartą na majątku ziemskim własnym lub kawentującego się zań, przez dokument przyznany być powinien, odpowiednią dwóletnią intracie życzącego się w dzierżawę folwarku, obok ze świadectwem 2go Depart. Główn. Sądu tej Gubernii, w której majątek pod ewikcyę oddający się ma swe położenie, iż takowy majątek, czyli rewizyjne onego dusze oddające się pod ewikcyę, wolnymi są od długow; jeśliby zaś kontrahentowi w miejscu ewikcyi na majątku ziemskim, dogodniej było złożyć ewikcyę w gotowych pieniądzech, w tedy kommissya przyjąwszy one, wyda oblig na złożoną summę z obowiązkiem płacenia procentu prawnego, aż do wyexpirowania dzierżawy arendowney. Nadto ciż mający prawo i chęć być kontrahentami, będą obowiązani udowodnić, że już w innych

dobrach trudnili się gospodarstwem, jeżeli zatem jest lub był właścicielem dóbr ziemskich, powinien to udowodnić pismem, jeżeliby zaś dzierżawcą, gdzieindziej złożyć ma świadectwo jurisdatora swego wykazujące: jak gospodarował, jak się wypłacił, a mianowicie jak się z nim rozstał, lub jak dotąd gospodaruje i wypłaca się; jeżeli posesya jeszcze nie jest ukończoną; i że w czasie gospodarowania z włościanami do brze się obchodził dążąc do polepszenia ich bytu. Ku temu biorący kontrakt, na arendowną dzierżawę, winien będzie przy wzięciu onego dla pewności, iż się z kontraktu niezrzuci, wnieść do komisji niniejszej, czwartą część rocznej arendy, która przy opłacie pierwszej arendownej raty przysięmie się pro persoluto, bo opłata za arendę dwoma ratami będzie się uskuteczniać, pierwsza w dniu 11 apryla; druga w dniu 3 ianuaryi. Dalsze warunki pod jakimi będą się wypuszczać w arendowną sześciolletnią dzierżawę folwarki kościelne, ktoby wleźć chciał może się po informować o nich na oznaczonym placu u WJX. Alexandra Ciechańskiego karnodziei polskiego Wileńskiego archiwisty funduszu kościelnego, w innych zaś dystryktach, u WWJXX. seniorów zwierzchników dystryktowych mianowicie Zaniemeńskiego w miasteczku Izabelinie w powiecie Wołkowyskim, Zmudzkiego w miasteczku Kielmach w powiecie Rossieńskim i Białoruskiego w miasteczku Kopylu w powiecie słuckim mieszkających. Tabella zaś wypuszczać się mających folwarków, jest następująca.

Wedle kontraktow arendownych i inwentarzow 1803 roku apryla 11 dnia , przy wypuszczaniu w ówczasową ośmnastoletnią arendowną posesyją sporządzonych.		Dymy		Usiew Ozimy.						Oplata roczna
		Ciągłe	Czynszowe.	Zyto.			Pszenica			
Nazwiska Majątkow.		Liczba		becki.	osienny	garce	becki.	osienny	garce	złote
1. w Gubernii Litewsko- Wileńskiej.										
w Powiecie Trockim.										
Kopciszk		8	—	6	—	—	—	6	9	3,000
Szylany		12	—	8	—	—	1	6	—	3,050
w Powiecie Upickim.										
Szwabiszk		71	—	25	—	—	6	4	—	18,000
Noreyk		6	—	4	—	—	—	4	—	2,630
Bolsie		12	—	12	—	—	2	—	—	3,728
Nowgoła		8	—	6	—	—	1	3	—	1,300
w Powiecie Szawelskim.										
Krasnogalisk		2	5	5	—	—	—	—	—	1,100
w Powiecie Rosieńskim.										
Switanisk sam grunt		—	—	4	—	—	—	—	—	1,000
w Powiecie Oszmianskim.										
Omeliany.		—	4	4	—	—	—	—	—	800
2. w Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej.										
w Powiecie Lidzkim.										
Orłów		9	—	5	7	9	—	—	—	1,221
Bielica		3	—	2	4	—	—	—	—	600
Dokudow		7	—	5	6	—	—	—	—	940
Zameytyszk		3	—	5	—	—	—	2	—	830
w Powiecie Nowogrodzkim.										
Dołmatowszczyzna		3	—	6	5	17	—	—	—	1,200
w Powiecie Prużańskim.										
Przesmyki		5	6	12	—	—	1	2	—	3,000
w Powiecie Brzeskim.										
Jamna		4	—	9	—	—	—	—	—	1,000
Niepokojczyce		9	—	4	1	—	—	—	—	
3. w Gubernii Mińskiej.										
w Powiecie Słuckim										
Obuchowce		60	54	7	4	—	—	—	—	7,621
Onozki		9	—	2	4	—	—	—	—	800
w Powiecie Mińskim.										
Czernikowszczyzna		24	11	26	2	7	1	2	12	6,655

Na czas wypuszczania folwarków sporządzonemi będą, i okazanemi kontrahentom inwentarze nowe, stosownie do terażniejszej sytuacji majątków zrobione. Roku 1820 augusta 3 dnia.

Tomasz Korwin Petrosolin Szamb. b. Dworu Poll. Kommissarz Prezydujący.

Jerzy Wołk Sędzia b. M. G. S. i kawaler, Kommissarz Kommissyi i aktor jeneralny interessów kościelnych.

X. Władysław Kurnatowski Senior Zb. D. Zaniemeń. Kommissarz.

X. Stefan Chodorowski Senior Distr. Białor. Kommissarz.

Paweł Mniszewski Sekrztarz Kommiss. Ekonom. Litew.

Przedaż publiczna.

1. Znajdujące się w Uniwersytecie stare okna, żelazo i otów będzie się wyprzedawać przez publiczną licytacją dnia 12 sierpnia t. m. o godzinie 4 po południu, życzący licytować te rzeczy, mogą je widzieć w każdym czasie u pisarza ekonomicznego Szczęsnowicza.

Sekr. Felix Mierzejewski.

2 Wyrokiem Sądu Gł. 2go Depart. Gubernii

Wileńskiej na satysfakcyą wierzycieli zeszłego jenerał adjutanta Horaina determinowana pozostałych po tymże Horainie na przedmieściu Wileńskim Antokolu pod N. 1356 i innemi położenie mających domów, a Sądowi Ziem. Ptu Wileńskiego poruczona wyprzedaż; odbywać się będzie przezemnie niżej podpisanego do zaskutecznienia licytacji z koła Sądu Ziem. delegowanego urzędnika, w dniach 7, 9 i 13 7bra terażniejszego roku. Mający chęć nabycia pomienionych do-

mow na takowe terminu zechcą się jawić w izbie Sądu Ziem. Ptu Wileń. gdzie o warunkach przed licytacyinych poinformowani zostaną:

Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

Wzwanie Sukcessorów.

1. Od Sądu Ziemskiego powiatu witebskiego ogłasza się: iżby szlachcie powiatu witebskiego, Hipolit syn Antoniego Książnin, lub prawni jego sukcesorowie uwiadomili o miejscu swojego pobytu, albo też sami przybyli z dowodami do Trybunału Lublińskiego, dla otrzymania sukcesyi, po zmarłym Franciszku Dyonizym Książninie pozostałej.

Szawernowski Sędzia Ziem. Olszański Pod-sędek Ziem. Swirszczewski Pisarz Ziem.

1 Roku 1820 miesiąca augusta 3 dnia oświadczenie imieniem WJPani z Hrehorowiczów Laudziny Rot. Ptu Miń., wdowy po zmarłym Józefie Laudzie, Rot. mińskim, z dokładem opiekunów swoich w tém; gdy tenże Józef Lauda w r. 1817 marca 16 dnia żyć zaprzestał; podług uczynionej ostatecznej swej dyspozycji, w akta Ziem. wileńskie w r. niniejszym miesiąca julii 29 dnia wprowadzonej oświadczającą się nie pozostała po mężu, Józefie Laudzie, żadną sukcesorką, i najmniejszego majątku pod żadnym tytułem, ani zażycia, ani po jego śmierci nie posiada; owszem tąż dyspozycją przez jego samego, została oddaloną; przeto, zawiadania sukcesorów zeszłego Józefa Laudy, szczególnie Wincentego Laude, aby na pozostałość po śmierci stryja swojego, jako prawni sukcesorowie, mieli baczność, sama zaś oświadczająca się, jak nie jest sukcesorką po swoim mężu Józefie Laudzie, tak tę prawdę jeśli tego potrzeba będzie juramentem utwierdzić obiecuje. A dla wiadomości powszechniej w Kuryerze Lit. niniejsze oświadczenie, aby umieszczone było, zna być potrzebny. Takowe oświadczenie jako aktorka własną podpisującą. Brygida Laudzina Rot. Ptu Miń.

Roku 1820 mca augusta 3 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Paweł Kulikowski takowe oświadczenie do akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Reg. Z woli sądu zaświadczam że takowe oświadczenie do druku przyjęte być może Regent Zienkiewicz.

Sądy Exdywizorskie.

3. Za Remissą Litewsko-Wileńskiego Głównego Sądu cywilnego departamentu w roku dopiero idącym mca maja 13 dnia nastąpi, Sąd taxatorsko-exdywizorski do celu usatysfakcyonowania kredytorów i pretensorów JW. Ludwika Gielguda Strażnika Lit. destynowany na dniu 15 mca julii idącego dopiero roku ad fundum majątności Widukle zwaney w powiecie Rosieńskim leżącej zjechawszy, po zaskutecznienu inwentary i oddaniu tegoż majątku w administracyą, tudzież po zaderminowaniu geometrycznej pomiaru a także komportacyi na stronach w sprawę wchodzących, niemniej po załatwieniu dalszych szczegółów pierwszo-zjazdowemu Sądowi właściwych, termin powtórny na oczewiste dzieła rozsądzenie w dniu 1 mca xbra teraz. idącego roku zakreślił a z tym żeby kredytorowie i pretensorowie tegoż JW. Ludwika Gielguda iakoteż ze stopnia jego oycy czynić mogący w tém konkursie stosunki, wczesną o tém wiadomość mieć mogli i na termin powyższy z dowodami swych pretensyów jawili się wzywa. Działo się w Widuklach roku 1820 mca julii 19 dnia.

Prezes Ziemski Zawileyski i Exdywizyi Dow-giałło. Michał Sawicki Prezyd. Grodz. Ptu Wileń. i Exdywizor. Alojzy Jankowski Sędzia Ziem.

Ptu Oszm. kawaler i Exdywiz. Regent Jan Jachimowicz.

3. Sąd Podkomorsko Exdywizorski masy funduszu zeszłego Łowczego Pomarnackiego, celem zaskutecznienu przeznaczeń remissy Sądu Ziem. Wileń. w dopełnieniu satysfakcyi pretensorów, i podziale funduszu na trzy konsukcesorki tegoż zeszłego Łowczego Pomarnackiego w powtórny, teraźniejszym terminie do majątności Lelun w powiecie Wileń. leżącej zjazd swój dopełniając, z widoku na niedogodną in fundo Lelan lokacyą i szczupłość masy, w stosunku do żądania stron jurydykcyą swoją do miasta powiat. Wileń. z przeznaczeniem ostatecznego na rozbiór tegoż dzieła terminu w dniu 27 oktobra r. idącego przenieść determinował, w którym czasie ażeby pretensorowie do masy funduszu zeszłego Łowczego Pomarnackiego stosunek zmierzający, dowody swoje produkowali, przez trzykrotną awizacyą Kuryera Lit. ogłasza, w przeciwnym zdaniu że w pretensjach kredytorskich nieindukowanych ammissyą zapisze, a na debitorach zwiniających do masy pod ich niestanność że summy wskazane zostaną, przez niniejsze pismo ostrzega. Dat w Lelunach w Pcie Wileń. roku 1820 mca lipca 19 dnia.

Ignacy Bohusz Podkomorzy Ptu Wileń. Exdywizor przydujący. Piotr Zawadzki Sędzia Ziem. Wileń. Michał Rouba Sędzia Ziemski Wileń. Exdywizor.

O s t r z e ż e n i e.

2. Roku 1820 mca julii 1 dnia niżej podpisany jako umocowany plenipotent w imieniu JW. Franciszka jako męża a Franciszki pierwo Ciechanowiczowej skarbnicy Nowogr. jako aktorki a teraz Mokrzechich sęstwa Grań. Ptu Nowogr. toż nieletnich Paulina i Eleonarda Ciechanowiczów, jako sukcesorów zeszłego Ignacego Ciechanowicza skarbnego Ptu Nowogródz. przy asystencyi opiekuna W. Ta-deusza Hacıskiego b. Prezydenta Ziem Nowogr. czyniących w następnej treści, oświadczenie dla wiadomości publicznej do gazet Kuryera Lit. podają po zaszłej śmierci Ignacego Ciechanowicza skarbnego Ptu Nowogr. gdy żył Leyba Mowszowicz Mintra za nie jakimś pismem, jakoby w roku 1815, 7bra 14 dnia na rub. sr. 1450 przez zeszłego Ignacego Ciechanowicza skarbn. Nowogr. sobie wydanym, termin exolucyi w roku 1819 zawierającym, niewolnie przez siebie obligiem utytułowanym, a wrzeczy samej sprokurowanym, i przysposobionym, najnie-sprawiedliwiej o zapłcenie takowych rub. sr. 1450 jakby przez zeszłego Ignacego Ciechanowicza zakredytowanych, pozostała po nim żonę W. Franciszkę Mokrzechę i synów nieletnich Paulina i Leonarda Ciechanowiczów do Sądu Grodz. Ptu Lidz. podanym w roku idącym 1820 apryla 14 dnia zapozwem powołał. W. Franciszka Mokrzechka i opiekun nieletnich Ciechanowiczów W. Prezydent Hacıski w obronie funduszu po zeszłym Ignacym Ciechanowiczu pozostałym działając manifestem w aktach Ziem. Nowogr. pod dniem 30 apryla teraźniejszego roku zaniesionym, nikczemność dopominku Leyby Mowszowicza Mintry zapowiadawszy, po tegoż Leybę Mintrę jako za pismem z fabrykowanym niewolnie do majątku po zeszłym Ignacym Ciechanowiczu pozostałego przychodzącego, w celu zyskania na onym kar, i dowodzenia złości jego dopominku przed Sąd Ziem. Nowogr. wynieśli terminową, na kadencyę juniową żalobę i w dniu 10 junii teraźniejszego roku dekret niestanny, nie raz rzeczone pismo, jakby w roku 1815 7bra 14 d. nastale, nie właściwie obligiem przez Mintrę nazwane znikczemniający, i władzę osadzenia tegoż Mintrę, pod straż policyi nadający uzyskali. Nad to, kiedy to jest pewnym, że zeszły skarbn. Ciechanowicz, nigdy u żyda Leyby Mowszowicza Min-

try pieniędzy w najmniejszej ilości nie kredytował tegoż żyda nigdy nie widział i nieznał, że takowe pismo jakby w roku 1815 7bra 14 dnia nastąpiło jest sprokurowanym, i dopominek żyda Mintry jest napastnym i nielegalnym, a z powodu że stosuje pretensję do pisma sprokurowanego, uleść karom, temuż rodzajowi przestępstwa właściwym musi. Znajduję więc za potrzebę niniejszym oświadczeniem uwiadomić i ostrzedz publiczność, iżby nikt z żydem Leybą Mowszowiczem Mintrą, w najmniejsze układy o powyższe pismo nie wolnie przezeń obligiem nazwane, jako sprokurowane i żadnego waloru nie mające, dla uniknięcia osobistej straty i nieprzyjemnych kolei processu nie wchodził i przelewem nie nabywał. Takowe oświadczenie jako umocowany podpisuję. Kazimierz Karpowicz Graniczny Gubern Grodzieński. Reg.

Roku 1820 julii 2 dnia na sądach Jego Imperatorskiej Mości Ziemskich powiatu nowogródzkiego stawając osobiście WJPan Kazimierz Karpowicz Graniczny Gubern Grodzieński regent niniejsze oświadczenie do wpisania w protokół potoczny sądowy podał.

Przyjeliśmy Jan Tuhanowski Prezydent Ziem. Ptu Nowogródz. Karol Wereszczaka Sędzia Ziem. Nowogródz. Franciszek Terajewicz Sędzia Ziem. Nowogródz. Felicyan Siemiradzki Pisarz Ziemski Powiatu Nowogródzkiego.

Takowe oświadczenie przyjętym być może do druku poświadczam Felicyan Siemiradzki Pisarz Z.

Zbiegli ludzie.

2. Ku powszechnemu opytowi, podaje się do Kur. Lit. Wileń. że w roku niniejszym 1820 miesiąca apryla z dnia 25 na 26 w folwarku Benepol ze wsi Leonowicz w Pcie Zawiley. parafii Komayskiej, do posessyi Weyssow należący zbiegli włościanie inwentarzami i skaską zajęci, przy tymże folwarku imieniem Symon Tarasewicz z synami trzema, i całą siemienistością to jest. Symon oyciec wieku lat 70 urody słuszney, włos siwy, wdowiec, syn starszy Jakub lat wieku 30, urody niski, włosow na głowie czarnych, twarzy podługowatej, wos czarny, żona jego Anna, urody średniej mają syna imieniem Jozef lat 7 i córkę od lat 10. Drugi syn Symona Antoni lat wieku 28, urody średniej, żona jego Krystyna, mówi po rusku z litewską, urody słuszney, ospowata, mają dwie córki, jedna lat sześciu, a druga lat 3, trzeci zaś syn Symona Mateusz, czwarty rok jak wyszedł, nie żenny krawiec, ma kartę na rok wydaną, od W. Trochnowskiego Komornika, Jakub unie szewiectwo i będnarstwo, skradli szlacheckie papiery, u szlachcica Packiewicza, ruchomość całą gospodarską zabrali z sobą, do dziś dnia śladu powziąć nie można, gdzieby ukrywali się, koby powziął wiadomość, o ich pobyciu, raczy dać uwiadomienie do przyległego sądu niższego ziemskiego, a to w tej słuszności jaką prawa, i naysroższe zastrzeżeniu, o nieprzechowywaniu ludzi zbiegłych, każdemu zapowiedzieli i to podając do Kurjera Lit. podpisuję się. Józef Weyss Kapitan.

Rozpoczęcie Sądów kommissyi Radziwiłłowskiej.

2 Excerpt rezolucyi z protokółu każdodziennych czynności sądowych kommissyi dla urzędzenia interessów Radziwiłłowskich ustanowionej, w dacie niżej wyrażonej zapadłej, dla pomieszczenia w gazecie Kurjera Lit. wypisany.

Roku 1820 mca lipca 13 dnia. Kommissya dla urzędzenia interessów Radziwiłłowskich ustanowiona, stosownie do wniesień stron na sessyi dzisiejszej Sądowi swojemu oświadczonej, zawiadania przez niniejszą rezolucję osoby do massy po zeszłym Xiążęciu Dominiku Radziwiłłowi pozostałe interessowane, iż sądownictwo kommissyi w drodze prawnej skutkiem uprzednich rezolucyi i zaszłych ogłoszeń, od dnia pierwszego julii roku bieżącego rozpoczętém zostało, jakowe postanowienie w celu iżby publicznej wiadomości dożyć mogło, podać do umieszczenia zwykłą koleją w Kurjerze Lit. i gazecie warszawskiej

determinuje. (U takowej rezolucyi podpisy urzędników następne) Jan Woynitowicz w mieyscu prezesa, Antoni Łappa, Eustachy Zabiełto, Jan Sylwestrowicz, Alexander Korewa kommissarze. Zgodno z protokółem świadczą Józef Połowski Regent

Cebulka holenderska.

2 Niżej podpisany dostanie w końcu septembra, lub pierwszych dni octobra miesiąca, od JPana Wagnera w Rydze, wybór prawdziwych holenderskich cebulek, wydających wśród zimy przyjemne w pokojach kwiaty. Ktoby zaś sobie życzył z pewnością niektóre mieć gatunki, raczy dać na one zawczasu umyślny komis, który przymennie przyjętym i uskuteczniónym będzie po teyże cenie co i w Rydze, oprócz kosztu za przesyłkę. Wilno 3 sierpnia 1820. Józef Kopsch.

W e z w a n i e.

3. Z powodu zbliżających się wyborów ślacheckich, na trzy następujące lata, do różnych w gubernii obowiązków, wyrażonych w Naywyższym Etacie, i w nastających po nim osobnych Naywyższych i Rządzącego Senatu Ukazach, takowe wybory na mocy zalecenia zwierzchności, po skończonych trzech lat, odbywać się będą w gubernskim mieście Mińsku, i dla takiego zebrania się z powiatow do Mińska obywateli, JW. Mińsk Cywilny Gubernator i kawaler, Wincenty Gieczywicz, naznaczył dzień 26 następującego miesiąca augusta teraźn. roku, o czém dla wiadomości obywateli za pośrednictwem policyi, dane JW. Powiatowym Marszałkom stosowne zalecenia, ażeby i nieobecni w gubernii obywatele byli o tém uwiadomieni, i mogli na termin dla wyborow naznaczony, przybyć, niniejszem od mińskiego gubernialnego Rządu obwieszcza się. Dnia 15 julii 1820 roku. Sekretarz Arcimowicz.

3 Ludwik Xiążę Radziwiłł Ordynat Klecki i Dawidgrodecki kawaler wielu orderow, będąc do połowy zbliżony układow; gdy widzę, że czas ostatni dla onych przeznaczony, do pierwszego sierpnia, jest krótkim, a zostając w nadziei że szanowni wierzytiele moi jeszcze pozostali, idąc przykładem tych, którzy ukończyli (dla których winiem nayszczelną wdzięczność i głośnie uczynić podziękowanie) raczą ciągle przybywać do Klecka, gdzie ja do dwudziestego sierpnia roku idącego, jestem w tym mieyscu, z należąą gotowością do traktowania i do uszczenia się tym sposobem jakim postępując przekonałem o mojej rzetelności i nayszczerszych a naydogodniejszych chęciach dla każdego mego wierzytela. R. 1820 julii dnia 25, Ludwik X. Radziwiłł.

Roku 1820 miesiąca julii 29 dnia. Przed aktami Ziemskimi Ptu Wilejskiego stanawszy obecnie WJPan Michał Kottlubay kassyer kommissyi Radziwiłłowskiej niniejsze oświadczenie wpisać do akt podał. Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent. Zwoli Sądu zaświadczam że takowe oświadczenie do druku przyjęte być może. Regent Zienkowicz.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do krolestwa pruskiego i Saxonii Wileński mieszczanin starozakonny Hirsz Jonaśewicz Holowczynów, z Berkiem Leybowiczem Waszbor-dem na miesiąc 10.

2. Do Austrii, Prus i Saxonii wileński mieszczanin Jankiel Gabryelowicz Bryoty, komissyoner pruskiego i gildy kupca Beniamina Ickowicza Per-szteyna na miesiąc 10.

2. Do krolestwa Pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin, Abraham Izraelowicz Szterenow na miesiąc 10.

Dzierżawa.

2 Skutkiem Ukazu Rządu Lit. Gubern. Wileń. magistratowi M. G. W. nadesłany, który przez za-
lecenie swe za N. 678 wyznaczył mnie niżey pod-
pisanego urzędnika: abym kamienicę trzypiętrową
pod N. 319 na ulicy irockiej sytuowaną, przyna-
leżną do byłego exaktora ś. p. Sobolewskiego, w ro-
czną tenutę przez urzędowy akt licytacji, in loco
delicto mający się odbywać, więcej dającemu na
kondycjach wprzód przeczytanych; w arędę wypu-
ścił, od następującego ś. Michała, to jest od dnia
29 7bra licytacja naznacza się pierwsza d. 9, dru-
ga d. 12 ostatnia na d. 16 augusta roku idącego
1820 zawsze po południu od godziny trzeciej:

Karol Gruner R. G. M. W.

Oświadczenie.

3 Wypis z ksiąg Ziemskich Powiatu Rosieñ.
roku 1820 mca julii 21 dnia.

Na sądzie Jego Imperatorskiej Mości Ziem-
skim Ptu Rosieñ. przed nami Józefem Kuczyń-
skim prezydentem, Mateuszem Olechnowiczem,
Wincentym Woytkiewiczem i Andrzejem Dowgwił-
łowiczem sędziami Ziem. Ptu Rosieñ. urzędnika-
mi, stawając osobiście adwokat WJP. Józef Lut-
kiewicz Regent Gran. takowe oświadczenie wła-
snoręcznie przez aktora podpisane do akt podał
w słowach: „oświadczenie imieniem WJP. Ignacego
Bucewicza prezydenta Ziem. Ptu Rosieñ.
przeciwko JP. Wincentemu Tymińskiemu czynią-
ce się w następnej okoliczności, iż oświadcza-
jący się pojawiający w zamęcie ubogą szlachciankę
Julianę Siemaszkównę, i z nią splodziwszy dwóch
synów, jednego starszego Leopolda i młodszego
Ignacego Bucewiczów: jaki tylko dzisiaj posiada
majątek w Pcie Rosieñ. leżący, ten jest mój wła-
sny, własnym moim groszem, pracą, staraniem
cnotliwie nabyty, i do nikogo więcej należeć nie-
mogący, chyba do tego, kto będzie miał prawo,
do serca i afektu mojego i komu słusznym i praw-
nym dokumentem co zapiszę, zbliżającemu się
przeto do starości weteranowi Najwyższy Twor-
ca nie pozwolił cieszyć się potomstwem: albowiem
jeden syn starszy Leopold na samym początku w r.
1813, drugi zaś Ignacy w r. 1819 styczni 3go
żyć zaprzestął, jak o tem metryki chrzestne i po-
grzebowa poświadczą, taki nieszczęśliwy przypadek
jakiego nabawił smutku nieszczęśliwego oycy, ten
tylko może wyobrazić dostatecznie, kto jest oycem;
jakoż oświadczaający się za ledwo sam przy życiu
ostał się, na zdrowiu znacznie osłabiony: ta oko-
liczność i dzisiaj smutna do wspomnienia, zao-
snowała haniebną w towarzystwie projekt w głowie
JP. Wincentego Tymińskiego, do odarcia oświad-
czającego się, z całkowitego prawie majątku: albo-
wiem tento JP. Wincenty Tymiński ubogi i sie-
rota, żadnego funduszu i majątku niemający, od
dzieciństwa w szanownym domu JWW. Zaleskich
pierwo za chłopca czyli pokojowca służący, pó-
żniej z samy litości i miłosierdzia kosztem tych-
że JWW. Zaleskich edukować zaczęty w końcu
w konwikcie kroskim (kiedy wedle zamiarów fun-
datora sami tylko uboga szlachta sieroty, i żadne-
go sposobu do edukowania się niemający mie-
ścić się mogą) jednej złotówki własnej (chyba z że-
braniny zebranej) niemający. Chlubny posiadłby
zaszczyt każdego obywatela w ogólności i w szcze-
gółności cieszący: że dzisiaj już jest oficerem czy
podoficerem wojsk pol, lecz kiedy tenże JP. Win-
centy Tymiński, w rzeczy nigdy nie był, żadne-
go do prawdy podobieństwa nie mający; a prze-
to zmyślony, i najfałszywszy pierwszykroć w r.

teraźniejszym 1820 in junio, przez użytego od
siebie przyjaciela, przysłał rejestr, tylko jakoby o-
bligow siedmiu: jednego niby w dacie roku 1820
mca augusta 3, na czer. zł. 10, drugiego niby
w dacie 1820 roku, mca augusta 6 dnia na czer.
zł. 20, trzeciego niby w dacie 1820 roku, augu-
sta 6 na czer. zł. 10, czwartego niby w dacie
1810 augusta 3 dnia, na czer. zł. 70, piątego
niby w dacie 1811 roku julii 3 dnia, na czer. zł.
30, szóstego niby w dacie 1812 mca julii 23 d.,
na czer. zł. 73, siódmego niby w dacie roku 1812
grudnia 16 na czer. zł. 475, w ogóle sumę
czer. zł. 693 składających, jakoby od zeszłego
Leopolda Bucewicza, starszego syna mojego, nie
raz wspomnianemu JPanu Tymińskiemu powydo-
wanych. Zagrożony przeto oświadczaający się ru-
iną sytuacji szlacheckiej: przymuszony jest nie w za-
miarze oczernienia kogoś, ale w obronie własnej,
cały stan interessu odkryć, przez następne tłuma-
czenie się. Najprzód zeszły syn mój starszy
Leopold Bucewicz r. 1791 marca 25 urodzony,
za wzrostem lat, jak do nauk zdolnych, w szko-
łach kroskich z guwernerem w klasztorze pojezuic-
kim pod naocznym dozorem professorów aż do
r. 1809 zostając, na wszystkie potrzeby i expensa,
oraz co do posługi, miał zupełne dostarczenie, od
oświadczaającego się oycy swego, a przeto od
nikogo pożyczać nie miał potrzeby. Powtórę w la-
tach 1809, 1810, 1811 i 1812, aż do wkrocze-
nia w kraj nasz wojsk francuzkich, syn mój Le-
opold ciągle prawie w domu siedząc, i pomaga-
jąc mi gospodarzyć: gdy widziałem, iż nie
miał żadnej skłonności do straty, i marnotraw-
stwa, wówczas jaki tylko u oświadczaającego znaj-
dował się zapas pieniężny, ten zawsze zostawał
pod jego zawiadywaniem: a przeto równie i
w tychże latach nie miał żadnej potrzeby od ni-
kogo pożyczać. Potrzebie, w roku 1812 za rzą-
dów francuzkich w kraju naszym: gdy każdy z mło-
dzieży był zagrożony zwyczajną konskrypcją,
wówczas syn mój lekając się, żeby nie był przy-
muszony pójść do wojska liniowego, obrał przeto
służbę cywilno-wojskową, i przyjęty został i wszedł
w obowiązki w żandarmach ptu rosieñ. w randze
brygadiera, który mundurem, bronią, całym ekwi-
pazem i zapasem pieniężnym, obficie przez oycy
opatrzonej (wedle regulaminów służby) nigdzie już
z ptu rosieñ. bez komenderówki oddalić się nie
mógł: jakoż nigdzie za granicę tegoż ptu nie wy-
jeżdżał. Poczwaro, JPan Wincenty Tymiński
w roku 1812 również poszedł w służbę żandarmów
ptu telsz. i w onym przebywając, o mil kilkana-
ście z synem moim Leopoldem będąc oddaleni,
naypewniej że z sobą nie widzieli się. Popiáte
i naostatek pamiętno jest każdemu, że w roku 1812
w grudniu powróciły wojska łaskawie nam panu-
jącego Monarchy, do kraju naszego: a gdy kozacy
szukali żołnierzy i żandarmów, syn mój Leopold
powróciwszy do domu, cały ten miesiąc w mają-
tku moim tułał się, a każdego dnia ja oyciec wie-
działem, gdzie się syn mój Leopold znajduje, i
onemu prowiant do życia, i czego tylko zapotrze-
bował dosyłałem: w koncu tenże syn mój Leopold,
przelekniony z nieszczęśliwej swojej sytuacji, w tym-
że mcu grudniu roku 1812 zachorował na mali-
gnę, i kilka tygodni w domie oycowskim obłożnie
leżał; w roku 1813 w mcu styczniu czyli in fe-
bruario umarł: więc pytam się każdego? jakże
w roku 1812, grudnia 16 syn mój Leopold od
JPana Wincentego Tymińskiego czer. zł. 475

mógł pożyczyć? a zaś JP. Wincenty Tymiński podówczas żandarm ptu telszewskiego, gdzie się tułał, tego oświadczający i teraz jeszcze niewie i tak wprędce dowiedzieć się nie może, co w późniejszym czasie, to odkrytym zostanie, i rzetelność wszystkich powyżej, acz teraz pokrótce nadmienionych okoliczności, w szczegółach opisane, przeświadczone i udowodnione będą, a tym czasem nieszczęśliwy oyciec, i nieszczęśliwy obywatel ruiną sytuacji zagrożony, w miejscu rezolucyi Jmć Panu Tymińskiemu przez użytego przyjaciela żądanej, terazniejsze oświadczenie czyni, i do aktów publicznych gubernskich i powiatowych zapisując, do gazet Kurjera Litewskiego umieszczenia uprasza, oraz ażeby do wiadomości JPana Wincentego Tymińskiego doszło, komunikacyi rządowej do zwierzchności cywilney i woyskowej Królestwa Polskiego będzie żądał: a to nie w inszym celu, ażeby JPan Tymiński, takowych w nastaniu swoim podeyrzanych i ze wszech miar nic nieznaczących inskrypcyow, jakoby przez zeszłego syna mego Leopolda Bucewicza wydawanych, nikomu nie przewiodł, nie przefrymarczył, i one oświadczającemu się dla naocznego obaczenia, etiam za pośrednictwem władz wykonawczych zakomunikował, jeżeli zaś JPan Wincenty Tymiński rzetelnością prawdy i terazniejszey odpowiedzi, niezaruszeniem będzie tak śmiały i zuchwały, iż za swojemi mianowanemi obligami poszukiwać nie przestanie i uporczywie będzie oświadczającego się prostytuował: wówczas oświadczający się, przez powalny opyt mieyscowy z obywateli ptu rosieñ. telszew. i szawel. czyniony pokaże. Primo, że jak JP. Wincenty Tymiński takowych pieniędzy (ile jeszcze tak znaczney summy w ogóle czer. zł. 695 wynoszącej) nigdy nie miał i pożyczyć nie mógł, i nie pożyczał. Secundo, że syn mój Leopold zawsze mający od oycia dostarczenie pieniędzy na wszystkie jego potrzeby, nigdy nie pożyczał od JP. Wincentego Tymińskiego pieniędzy, a przeto że wszystkie karty jego obligowe są w nastaniu swoim podeyrzane i fałszywe, żadnego znaczenia mieć nie mogące. Tertio, wostatku gdyby JPana Wincentego Tymińskiego też karty obligacyjne, niby przez syna mego Leopolda wydane (choć teraz najfałszywsze) a przez arbitralne i parcyalne czyjeś mniemanie bydz mogły i najformalniejszemi, wówczas oświadczający się, nie posiadając po synie moim żadnego majątku, świętością praw Litewskich i ukazow Monarszych, senatskich i rządowych bronić się będzie, które są takie. Nayprzód, artykuł 18 z roz. pierwszego, urecza, że oyciec za syna ani syn za oycia, ani też nikt za nikogo nie cierpi, i nie odpowiada, ale każdy sam za siebie wedle zawinienia. Powtóre, artykuł 25 z Roz. 7go pisze w słowach: „każdy sam za swój uczynek i występ, pek u każdego prawa odpowiada i według opisu swego, albo przodkow swoich, jeśli co nań przychodzić miało“ a Artykuł 4 tegoż Roz. postanawia: „Iż niema nikt nikomu zapisywać, żadnego spadku którego w ręku nie ma, ani też żadney na to wnosić summy, tym więcej gdy oyciec syna przeżył, nie odznaczając żadnego dlań majątku, ani dając mu do sukcesyi naturalnego stopnia.“ Potrzecie Artykuł 40 z Roz. 3 wyraża: „że oyciec dzieciom nic z musu dać nie powinien“ ale tylko to co jego wola postąpi. Do jakowego prawa statutowego, lubo jeszcze przed zabraniem kraju Lit. ukazy imienne 1761 roku julii 5go i 1766 januaryi 6 dnia wyszłe mają swój stosunek. Poczwarte, Konstytucye 1768 i 1776 reasumując pod tytułem zagrożenia mło-

dym tracenia substancyi, synom od rodziców fortuną wydzieloney nie mającym, wszelkie tranzakta choćby najformalniejsze kassuje i rodzicom od odpowiedzi uwalnia. Popiąte, Konst. 1778 r., pisze w słowach: „odtąd nikt dawać wezłow nie powinien kto nie dójdzie roku 24 wieku swego. Więc gdy syn mój Leopold Bucewicz, ani żadnego majątku przezemnie wydzielonego niemając w 22 roku wieku swojego to jest w roku 1791 urodzony, a w roku 1813 umarł: przeto wedle determinacyi wszystkich dopiero wezwanych praw za syna mego Leopolda od odpowiedzi wolny jestem. Dat 1820 mca julii 15 dnia. Takowe oświadczenie jako aktor podpisuję. U tego oświadczenia podpis aktora taki, Ignacy Bucewicz Prezydent Ziem. ptu Rosieñ, które oświadczenie jest do ksiąg Ziem. Ptu Rosieñ. zapisane z których i ten wypis pod urzędową Ziem. Ptu Rosieñ. pieczęcią stronie potrzebującej jest wydany.

Zgodziłem s księgami świadczę, Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Ros.

Takowe oświadczenie wolne jest do wydrukowania w Kurjerze Litewsko-Wileñ. Dat w Rosieñiach 1820 roku mca julii 23 d. Prezydent Ziemski Ptu Rosieñ. Józefat Kuczyński.

Przedaż publiczna.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie, w czasie zjazdu obywateli do Mińska dla wyboru urzędników, za skarbową niedoimkę, liczącą się za starostwa Ma-delskie, będzie przedawać się z publicznego targu majątek, należący do dzierżawy wspomnionego Starostwa, obywatela Wincentego Święcickiego, nazywający się Czmelewicze, mający domów 25, dusz płci męzkich 78, a żeńskich 62, przynoszący rocznego dochodu srebrem rubli 303 kop. 67½; a zatem życzący nabydź takowy majątek zechcą przybydź do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 26, drugi 27 a trzeci 28 następującego miesiąca augusta, a dla przetargow dnia 4 mca septembra terażniejszego roku, gdzie każdemu okazane będzie opisanie tego majątku i wartość. Dnia 26 junii 1820 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

3 Od rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż w tutejszey gubernii powiecie Kobryńskim, majątek tytularnego Sowietnika Czulowskiego położony, z wsią Szypowicz do 5 dusz płci męskiej poddanych, z należącą do niego ziemią i attynencyą, przeznaczony na przedaź z publicznego targu, za straconą skarbową sumę, w czasie bytności, jego Sokolskim powiatowym kasnaczejem; dla nabycia wspomnionego majątku wzywają się życzący, którzy zechcą przybydź dla targow do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 9, drugi 20 augusta, a trzeci ostateczny dnia 1 następującego mca septembra. Dnia 13 julii 1820. roku.

Expedytor Krupowicz.

Wyjeżdżają za granicę.

3. Na powrót do swego kraju przez królestwo pruskie do miasta Bremen tamaczny mieszkaniac Chirurg Lazarus Jakób, z żoną Rebeką, synem Markusem i córką Zofią, przybyli do Wilna za paszportem z Królewca danym od rządu pruskiego.

3 Do królestwa pruskiego obywatel powiatu rosieńskiego Kajetan Zabicko z Grzegorzem Mowczanowiczem do wód z jednym służącym Janem Racawiczem na rok jeden.